

List otwarty

Kończy się trudna dla Polek i Polaków zima. Koszty ogrzewania wzrosły niebotycznie, bo Pański rząd od lat zawłaszczał energetykę i inwestował w paliwa kopalne. Potrzebujemy oddania energii ludziom. W przeciwnym razie kolejnej zimy interesy spółek energetycznych wciąż będą w konflikcie z potrzebami obywateli i obywaterek.

Rozwój lokalnej i taniej produkcji energii w Polsce jest utrudniany. Społeczności dążące do niezależności energetycznej napotykać m.in. niekorzystny system rozliczania, brak wsparcia państwa i zaniedbane sieci. Dlaczego?

Rozproszenie energetyki nie leży ani w interesie finansowym, ani politycznym elit. Energia to władza. Władza nadużywana obecnie w imię zysku, kumoterstwa i interesów partyjnych.

Dotacje publiczne płynące do spółek takich jak PGE czy Orlen trwonione są na rzecz propagandy czy kampanii wyborczych¹. Przykładem jest 12 milionów złotych, które wydano na kłamliwą "żarówkową" kampanię antyunijną² czy setki tysięcy, jakie członkowie zarządów spółek państwowych najpierw dostają w premiach, a potem przelewają na rzecz komitetów wyborczych PIS³.

Energia to podstawowe dobro wspólne, które powinno być w rękach obywateli i obywaterek. Dlatego żądamy od Rady Ministrów:

- **rozwijania w każdej gminie spółdzielczości energetycznej, czyli z natury demokratycznej energii**
- **oddania w ręce ludzi części władzy nad spółkami energetycznymi z udziałem skarbu państwa.**

Energetyka rozproszona, zielona i sprawiedliwa jest możliwa - pokazał to pierwszy ogólnopolski panel obywatelski o kosztach energii. Kiedy naradzili się reprezentanci i reprezentantki społeczeństwa, stało się jasne, jakiego kierunku chcemy; Spółdzielni energetycznych we wszystkich gminach, również w miastach. Tanich i rozproszonych źródeł zielonej energii. Mechanizmów pozwalających zaangażować się w zieloną transformację wszystkim obywatelom.

Dopóki wąska grupa korzysta na centralizacji, nie powstaną najlepsze możliwe warunki dla oddolnego wytwarzania energii. Dlatego domagamy się społecznej reprezentacji, obywatelskiego nadzoru i sprawczości w wyznaczaniu celów spółek energetycznych.

Narzędziami do tego mogłyby być:

- Zagwarantowanie, że część członków rad nadzorczych spółek będzie wyłoniona ze zgłoszeń tzw. strony społecznej - organizacji pozarządowych, pracowniczych czy konsumenckich.
- Wprowadzenie transparentnych konkursów do rad nadzorczych, uwzględniających postawę społeczną oraz kompetencje w zakresie polityki klimatycznej.
- Regularne raportowanie dostępne do wglądu dla wszystkich obywateli i obywaterek - pełna przejrzystość spółek z udziałem skarbu państwa.
- Wyznaczanie strategicznych celów spółek energetycznych z większościowym udziałem skarbu państwa przez odbywające się co 3 lata i wiążące ustawowo panele obywatelskie.

2023 jest rokiem wyborczym, w którym obywatelki i obywatele jeszcze baczniej patrzą rządzącym na ręce. Już teraz powinien Pan rozpocząć pracę nad stosownymi ustawami.

Jako Ruch Solidarności Klimatycznej, organizacje pozarządowe, naukowcy, publicyści i działacze będziemy walczyć o to, aby energetyka obywatelska stała się rzeczywistością. W imię solidarności z tymi, którzy cierpią na obecnej polityce energetycznej Polski.

Energia to władza. Musi trafić w ręce ludzi!

Podpisano:

Ruch Solidarności Klimatycznej,
prof. Monika Płatek, prawniczka, Uniwersytet Warszawski
Ogólnopolski Strajk Kobiet
Jan J. Zygmuntowski, ekonomista, Akademia Leona Koźmińskiego, Polska Sieć Ekonomii
Fundacja Pole Dialogu
dr Jan Spiewak, socjolog, publicysta, działacz społeczny
Klementyna Suchanow, pisarka, działaczka feministyczna
Roman Kurkiewicz, dziennikarz i publicysta, Collegium Civitas
Obywatele RP
Sonia Burdyna, Warszawskie koło młodych Inicjatywy Pracowniczej
dr Bartłomiej Błesznowski, socjolog, Uniwersytet Warszawski
Kamila Gołdyka, działaczka feministyczna i klimatyczna, Miasto jest nasze
Michał Sutowski, politolog, publicysta, Krytyka Polityczna
Extinction Rebellion
Anna Pięta, aktywistka, twórczyni podcastu Muda talks
Robert Rient, pisarz, dziennikarz, lider inicjatywy Osoba Odra

Osoby i organizacje chętne do podpisania listu prosimy o kontakt na adres ruch.solidarnosci.klimatycznej@gmail.com

